

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Jarosław Matras

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie **P. W.**

oskarżonego o dokonanie czynu z art. 280 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu

21 kwietnia 2022 r.,

skargi obrońcy oskarżonego w trybie art. 539a k.p.k.,

na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego

w S.,

z dnia 19 października 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 4 lutego 2021 r., sygn. akt VI K

[...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę;

2. zwolnić P. W. z odłaty od skargi.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 4 lutego 2021 r. (sygn. akt VI K (...)) P. W. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Wyrok ten został uchylony i sprawa przekazana do ponownego rozpoznania w I instancji wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 19 października 2021 r. (sygn. akt IV Ka (...)).

Obrońca oskarżonego wniósł skargę na orzeczenie sądu odwoławczego, zarzucając wyrokowi „*naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 i 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez niezasadne uznanie, że wyrok dotyczący P. W. podlegał uchyleniu, w sytuacji gdy z zebranego materiału dowodowego, a także oceny prawnej zachowania oskarżonego nie można dojść do jednoznacznego wniosku jakoby oskarżony w jakikolwiek sposób mógłby dopuścić się pomocnictwa do czynu z art. 280 § 1 k.k., co wskazuje, że w niniejszej sprawie skazanie oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo nie jest dopuszczalne a to z uwagi na istnienie wątpliwości co do wiedzy i zamiaru oskarżonego*”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga okazała się niezasadna.

Zgodnie ze stanowiskiem zawartym w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, które Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela "[m]ożliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą ne peius określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły ne peius określonej w art. 454 § 1 k.p.k.". Oznacza to, że sąd odwoławczy zobligowany jest albo uzupełnić postępowanie dowodowe, by upewnić się, że rozstrzygnięcie uniewinniające jest niezasadne, lub wyraźnie uargumentować, iż na podstawie zgromadzonego w sposób prawidłowy materiału dowodowego nie ma możliwości wydania wyroku uniewinniającego.

W niniejszej sprawie z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego niezbieżnie wynika, że ten przyznając rację apelującemu oskarżycielowi publicznemu uznał, iż ocena materiału dowodowego dokonana w I instancji jest sprzeczna ze standardami wyrażonymi w art. 7 k.p.k. Pomimo zarzutu obejmującego współsprawstwo do dokonania rozboju, Sąd I instancji rozpatrywał sprawę pod kątem jedynie pomocnictwa do rozboju (z uwagi na wykluczenie bezpośredniego udziału oskarżonego wobec wyjaśnień pozostałych oskarżonych). W pkt 3.1 uzasadnienia Sąd odwoławczy szczegółowo wskazuje, że rozważania Sądu I instancji o stanie wiedzy oskarżonego w zakresie tego, do czego będzie służył nabyty pojazd, są sprzeczne z materiałem dowodowym. Zwłaszcza przekonują Sąd o wiedzy oskarżonego depozycje M. P., że samochód będzie wykorzystany „do roboty”, ma być „nienamierzalny” i będzie ostatecznie porzucony. Oskarżony także „nie chciał mieć kłopotów”, stąd jego obiekcje co do miejsca zaparkowania pojazdu. Sąd Okręgowy wyraźnie zaznaczył, że jego zdaniem można oskarżonemu przypisać co najmniej przewidywanie popełnienia przestępstwa rozboju przez pozostałe osoby uczestniczące w zdarzeniu. Wobec takich ustaleń nie było, zdaniem Sądu odwoławczego, możliwe uniewinnienie oskarżonego z przyczyn wskazanych przez Sąd I instancji.

Sąd Najwyższy, z uwagi na prawne uwarunkowania konstrukcji skargi na orzeczenie sądu odwoławczego, nie jest uprawniony do oceny prawidłowości kontroli odwoławczej, tak jak czyni to na potrzeby kasacji. W sprawie niniejszej Sąd odwoławczy jasno wywiódł, że jego zdaniem argumentacja Sądu I instancji prowadząca do uniewinnienia oskarżonego nie może się ostać. Nie miał zatem innej możliwości jak uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.